

Śpiewnik żeglarski



z akordami na gitarę

Spis szant

- * Na Mazury
- * Kurs na Giżycko
- * Jacht Rock and Roll
- * Barbarossa
- * Z piratami w świat
- * Przechyły
- * Gdzie ta keja
- * Pacyfik
- * 24 lutego
- * Hiszpańskie dziewczyny
- * Bosman

Na Mazury

- *
Się masz, witam Cię, piękną sprawę mam. D, A, D
Pakuj bety swe i leć ze mną w dal. D, A, D
Rzuć kłopotów stos, no nie wykręcaj się, G, D, A, D
Całuj wszystko w nos, G, D
Osobowym drugą klasą przejedziemy się. A

- *
Ref: Na Mazury, Mazury, Mazury, D, G, D
Popływamy tą łajbą z tektury, D, A, D
Na Mazury, gdzie wiatr zimny wieje, D, G, D
Gdzie są ryby i grzyby, i knieje. D, A, D
Tam gdzie fale nas bujają, G, D
Gdzie się ludzie opalają, A, D
Wschody słońca piękne są G, D
I komary w dupę tną, A, D
Gdzie przy ogniu gra muzyka G, D
I gorzała w gardle znika. A, D
Pan leśniczy nie wiadomo skąd G, D
Woła do nas "poszli won!" A, D

- *
Uszczelnięm dno, lekko chodzi miecz,
Zęzy smrodów sto przewietrzyłem precz,
Ster nie spada już i grot luzuje się
Więc się ze mną rusz, Już nie będzie tak jak wtedy, nie denerwuj się.

- *
Ref.....
- *
Skrzynkę piwa mam, ty otwieracz weź,
Napić Ci się dam tylko mi ją nieś.
Coś rozdziawił dziób i masz głupi wzrok,
No nie stój jak ten słup
Z Węgorzewa na Ruciane wykonamy skok.
- *
Ref:

Kurs na Giżycko

- * Marzymy, chwalimy obce krainy
Do mórz wyciągamy dłonie
A obok tak blisko, magiczne Giżycko
Pełta w mazurskiej koronie.
- * Gdy Twierdza Boyen w kliper się zmienia
Gotowe do rejsu już wszystko
Płyniemy rozdawać szanty Mazurom
Więc bierzcie kurs razem z nami na Giżycko!
- * Ref: Bierzemy kurs
Bierzemy kurs
Bierzemy kurs
Na Giżycko !
- * To moje Giżycko z szantami na ustach
Tu żagle są pełne marzeń
W magicznym Giżycku i wiatr śpiewa szanty
Wtórują jemu żeglarze.
- * Tu ludzie muzykę noszą pod sercem
Tu jesteś pomiędzy swymi
I gdyby tak wszędzie było na świecie
Ten świat byłby po prostu rajem na tej ziemi.

Jacht Rock and Roll

- * Ponoć facet, który pierwszy jacht ten miał
Dając imię mu, jakiś taniec uczcić chciał
A czy wiecie jakiego tańca nazwę dał?
Jeśli tak to wszyscy razem raz i dwa...
C, C7, F
G, C, G
C, C7, F
G, G1s, G, G1s, G
- * Ref: Rock and roll'a w jego rytm nawet fale szły,
Rock and roll'a w jego rytm nawet mokre żagle schły,
Rock and roll'a w jego rytmie z szekli schodziła rdza,
Rock and roll'a bo w rock and roll'u zawsze wszystko gra.
C, F, C, C7
F, C
E7, F
C, G, C, G
- * Nocą w porcie, w którym ów "Rock and roll" stał
Każdy inny jacht wciąż belkami skrzypiąc spał
On nie skrzypiał, nie darmo takie imię miał
On nie trzeszczał też, lecz tak jakby grał.
- * Ref: Rock and roll'a ...
- * Gdy zdarzyło się że wiatr zapomniał wiać
Nasz "Rock and roll" nie zamierzał w miejscu stać
Wręcz przeciwnie jak burza w strzępy fale pruć
Wystarczyło kilka taktów zagrać mu
- * Hej, żeglarze, jeśli ktoś swa łajbę ma
Niech "Rock and roll" jej na imię zaraz da!
Z taką nazwą to, choćby dna jej było brak
Będzie szła..., że nikt nie powie "ale wrak"
- * Ref:..

Barbarossa

- * Z Genui do Rzymu, droga wiodła morzem a, G, a
W ładowni muszkiety, złoto oraz noże a, G, a
Trzystu nagich galerników rytmicznie w mozole C, G, C, G
Pracowało w pocie wiosłami na dole a, G, C, G, a
- * Ref: Barbarossa, Barbarossa a, G, C, G, a
Kocha Ciebie piekło d, c
Boją się niebios G, a
- * Mgła spowiła statek, gdy szło do świtania
A więc nikt nie odkrył, że ktoś ich dogania
Wystarczyła krótka chwila, mistrzowski abordaż
Wszystkich w pień wycięła ta piracka horda
- * Ref: Barbarossa, Barbarossa...
- * Rudobrody rzuca rozkazy od steru
Wyrzucić za burtę martwych oficerów
Chrześcijanom w końcu utarliśmy nosa
Jutro świat się dowie kto to Barbarossa
- * Ref: Barbarossa, Barbarossa...

Z piratami w świat

- * Już czas więc ruszaj z nami
Kolegami, piratami
Jeśli chcesz, opłyniesz cały świat.
A gdy ktoś zapyta nagle
Czemu ciągnie cię na żagle
To bez namysłu powiedz tak:
- * Ref.: Bo piraci mają braci
Bo żeglarze dzielni to mocarze
A piratki mają statki
Ruszaj z piratami w świat !
- * Na statku jest bezpiecznie,
Bajecznie, słonecznie
Samym kapitanem tato jest
Z delfinami będę płynął
Wodą jasną, wodą siną
Aż po horyzontu kres.
- * A gdy kiedyś tak się zdarzy
Że o morzu będziesz marzył
Smutkiem zajdzie twoja twarz
To być może w środku nocy
Kiedy mocno zamkniesz oczy
Wypłyniemy w morze jeszcze raz !

Przechyły

- * Pierwszy raz przy pełnym takielunku, e, D, e
Biorę ster i trzymam kurs na wiatr. e, D, e
I jest jak przy pierwszym pocałunku – a, D, e
W ustach sól, gorącej wody smak. a, H7, e
- * O – ho, ho! Przechyły i przechyły! a, D, e
O – ho, ho! Za falą fala mknie! a, D, e
O – ho, ho! Trzymajcie się dziewczyny! a, D, e
Ale wiatr, ósemka chyba dmie! a, H7, e
- * Zwrot przez sztag, o’key zaraz zrobię!
Słyszę jak kapitan cicho klnie.
Gubię wiatr i zamiast w niego dziobem,
To on mnie od tyłu, kumple w śmiech.
- * O – ho, ho! Przechyły i przechyły...
- * Hej ty tam z burtę wychylony
Tu naprawdę się nie ma z czego śmiać!
Cicho siedź i lepiej proś Neptuna,
Żeby coś nie spadło ci na kark.
- * O – ho, ho! Przechyły i przechyły...
- * Krople mgły, w tęczowym kropel pyle
Tańczy jacht, po deskach sływa dzień.
Jutro znów wypłynę, bo odkryłem
Morze, jacht. żeglarską starą pieśń.
- * O – ho, ho! Przechyły i przechyły...

Gdzie ta keja

- * Gdyby tak ktoś przyszedł i powiedział:
Stary, czy masz czas?
Potrzebuję do załogi jakąś nową twarz,
Amazonka, Wielka Rafa, oceany trzy,
Rejs na całość, rok, dwa lata, to powiedziałbym:
a
G, a
C, G7, C
C7, F, d
a ,E7, a
- *
Gdzie ta keja, a przy niej ten jacht,
Gdzie ta koja wymarzona w snach,
Gdzie te wszystkie sznurki od tych szmat,
Gdzie ta brama na szeroki świat.
(i jeszcze raz!)
Gdzie ta keja, a przy niej ten jacht,
Gdzie ta koja wymarzona w snach.
W każdej chwili płynę w taki rejs,
Tylko gdzie to jest, no gdzie to jest?
E7, a
G, C
g, A7, d
a, E7, a
- * Gdzieś na dnie wielkiej szafy leży ostry nóż,
Stare dżinsy wystrzępione impregnuje kurz,
W kompasie igła zardzewiała, lecz kierunek znam,
Biorę wór na plecy i przed siebie gnam
.
- * Gdzie ta keja ...
- * Przeszły lata zaprzyjaźle, rzęsą zarósł staw,
A na przystani czółno stało - kolorowy paw.
Zaokrągliły się marzenia, wyjąłowił step,
Lecz dalej marzy o załodze ten samotny łeb.
- * Gdzie ta keja ...

Pacyfik

- * Kiedy szliśmy przez Pacyfik
Way hay roluj go
Zwiało nam z pokładu skrzynki
Taki był cholerny sztorm
D
D, A
D
A, D
- * Hej znowu zmyło coś
Zniknął w morzu jakiś gość
hej policz który tam
Jaki znowu zmyło kram
D, G
D, A
D, G
A, D
- * Pełne śledzia i sardynki
Kosze krabów beczkę sera
kalesony oficera
Sieć jeżowców jedną żabę
Kapitańska zmyło babę
Beczki rumu nam nie zwiało
Pół załogi ją trzymało
- * Hej znowu zmyło coś
Zniknął w morzu jakiś gość
Postawcie wina dzban
Opowiemy dalej wam

24 lutego

- * To dwudziesty czwarty był lutego,
poranna rzędała mgła.
Wyszło z niej siedem uzbrojonych kryp,
Turecki niosły znak.
G, (C)
G, D
e, G
C, D, e
- * Ref: No i znów bijatyka, no
znów bijatyka, no
bijatyka cały dzień.
I porąbany dzień i porąbany łeb,
razem, bracia, aż po zmierzch!
G
G
G, D
e, G
C, D, e
- * Już pierwszy skrada się do burt,
a zwie się 'Goździk'i
z Algieru pasza wysłał go,
żeby nam upuścił krwi.
- * Ref:
- * Następny zbliża się do burt,
a zwie się 'Róży Pąk'.
Plunęliśmy ze wszystkich luf,
bardzo szybko szedł na dno.
- * W naszych rękach dwa i dwa na dnie,
cała reszta zwiłała gdzieś.
A jeden z nich zabraliśmy
na starej Anglii brzeg.

Hiszpańskie dziewczyny

- * Żegnajcie nam dziś hiszpańskie dziewczyny, e, e C, h7
Żegnajcie nam dziś marzenia ze snów. e, e, G, D
Ku brzegom angielskim już ruszać nam pora, C, D, e, e
Lecz kiedyś na pewno wrócimy tu znów. e, e, h7, e
- * Ref: I smak waszych ust hiszpańskie dziewczyny, e, e, G, D
W noc ciemną i złą nam będzie się śnił. e, e, G, D
Leniwie popłyną znów rejsu godziny, C, D e, e
Wspomnienie ust waszych przysporzy nam sił. C, C, h7, e
- * Niedługo ujrzemy znów w dali Cap Deadman,
I głowę baranią sterczącą wśród wzgórz.
I statki stojące na redzie przed Plymouth,
Klarować kotwicę najwyższy czas już.
- * Ref:..
- * A potem znów żagle na masztach rozkwitną.
Kurs szyper wyznaczy do Portland i Wright.
I znów stara łajba potoczy się ciężko,
Przez fale w kierunku na Beachie Fairlie Land.
- * Ref:..
- * Zabłysną nam białą skał zęby pod Dover,
I znów noc w kubryku wśród legend i bajd.
Powoli i znojnje tak płynie nam życie,
Na wodach i w portach South Foreland Light.

Bosman

- * Na pokładzie od rana ciągle słyszeć bosmana
Bez potrzeby cholernie się drze
Choćbyś ręce poranił, bosman zawsze cię zgani
I powiada: zrobione jest źle
a, A7
d,a
A7, d, a
E7, a, (A7)
- * Jeszcze raz czyścić działo, cóż wam chłopcy się stało
Jak do kotła, to każdy się rwie
To nie łajba, nie niecka, trzeba wiedzieć od dziecka
Że to okręt wojenny RP
- * Ale czasem się zdarzy, że się bosman rozmarzy
Bo i bosman marzenia swe ma
Gdy go wtedy poprosisz, swą harmonię przynosi
Siada w kącie na rufie i gra
- * Opowiada o morzach, o bezkresnych przestworzach
I o walkach, co przeżył on sam
O dziewczętach z Bombaju, co namiętnie kochają
I całują tak mocno do krwi
- * A gdy spytasz go tylko, o czym marzył przed chwilką
Czemu nagle pojaśniał mu wzrok
Mówi: w Gdyni, w Orłowie, będę chodził na głowie
Tak mi przypadł do serca ten port
- * Bosman skończył, wiatr ścicha, aż tu nagle u licha
Pojaśniało coś nagle we mgle
Poznał bosman, jak cała Polska w blaskach wstawała
Na pokładzie okrętu RP

Dziękujemy

* Opracowała Wiktoria Kubat

